

GŁOS Świdnika

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

TYGODNIK NR 27 (1644) 16.07.2004 r. CENA 1 zł (w tym 7% VAT)

Po co nam strategia?

Setki stron dokumentów, opracowań i programów składa się na strategię rozwoju gminy miejskiej Świdnik. Pracowali nad nią radni i urzędnicy miejscy, kosztowała miesiące wysiłków dziesiątek osób. Można by zapytać po co to wszystko, skoro można działać „z marszu”, elastycznie reagując na zmieniające się potrzeby mieszkańców miasta i możliwości ich realizacji. Z takim zdaniem nie zgadza się jednak Waldemar Jakson, burmistrz Świdnika, który twierdzi, że strategia rozwoju jest nam niezbędnie potrzebna.

Żebyśmy wiedzieli, czego chcemy

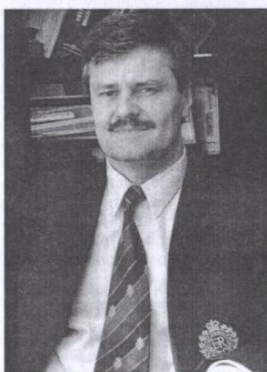
Strategia rozwoju stanowi konkretyzację wizji przyszłości wybiegającej na 10 - 15 lat naprzód. Musimy wiedzieć, do czego dążymy - mówi burmistrz. Wszystko pozostałe, to próba dopasowania środków służących osiągnięciu celu. A celem jest realizacja misji miasta Świdnika, którą zdefiniowaliśmy w sposób następujący: Świdnik, to miasto, które rozwija się w sposób stały i zrównoważony. Podstawą lokalnej gospodarki jest kondycja zakładów lotniczych PZL-Świdnik oraz firm z nimi związanych. W ramach specjalnie wydzielonych stref ma miejsce rozwój usług komercyjnych, w szczególności przemysłu. Dynamicznie rozwija się mała i średnia przedsiębiorczość, głównie usługi i handel.

Świdnik to miasto, które zapewnia swoim mieszkańcom dobry standard życia, wysoką jakość usług komunalnych, nowoczesną infrastrukturę miejską, stabilną politykę finansową oraz konkurencyjność w stosunku do innych gmin regionu, kraju, Unii Europejskiej.

Świdnik to miasto, które spełnia wszystkie funkcje stolicy administracji powiatowej, pozostając jednocześnie suwerenną częścią Aglomeracji Lubelskiej, z jej zapleczem naukowym i atrakcyjnością turystyczną.

Wypełniająca te misję strategia rozwoju pomaga w sporządzeniu planów zagospodarowania przestrzennego, optymalnym wykorzystaniu zasobów ludzkich, infrastruktury technicznej, bardziej skutecznym zarządzaniu budżetem.

Wytłumaczone cele nadrzędne można ująć w siedmiu hasłach: inwestorzy



podstawą rozwoju miasta; nowoczesna infrastruktura miejska; przyjazny i profesjonalny urząd; miasto szansy dla młodych rodzin; Świdnik stolicą

Dokończenie na str. 2

Powstał Regionalny Park Przemysłowy



Potrzeba pieniędzy

Mirosław Król - starosta świdnicki, Waldemar Jakson - burmistrz Świdnika, Jan Mironiński - wiceprezes zarządu PZL-Świdnik i Andrzej Kukielka - prezes zarządu Zakładu Narzędziowego podpisali 14 lipca akt założycielski Regionalnego Parku Przemysłowego w Świdniku. W skład parku wejdzie 20 hektarów nieruchomości należących do istniejącego już na terenach wydzielonych z PZL Parku Przemysłowego.

Ważnym celem działalności parku regionalnego będzie uzyskanie pomocy Unii Europejskiej w ramach, tak

zwanych funduszy strukturalnych. Warunkiem ubiegania się o taką pomoc jest udział samorządu lokalnego.

Porozumienie jest pierwszym krokiem do powołania spółki zarządzającej, której zadaniem będzie, między innymi, sporządzanie wniosków o udzielenie pomocy na poprawę infrastruktury parku oraz rewitalizację obszarów poprzemysłowych. Opracowane projekty będą opiniowane przez Agencję Rozwoju Przemysłu, Ministerstwo Gospodarki oraz Komisję Europejską. Jest więc szansa na to, by warunki działania firm usytuowanych na obszarze parku znacznie się poprawiły, przy udziale pieniędzy z budżetu unijnego. Jednym z najważniejszych zadań będzie budowa nowych dróg dojazdowych od strony ulicy Żwirki i Wigury, a także od szosy melgiewskiej.

jmr

K O M U N I K A T

Starostwo Powiatowe w Świdniku uprzejmie informuje, że od dnia 26 lipca 2004 r. zmienia się godziny urzędowania: poniedziałek od godziny 8.00 do 16.00 wtorek, środa, czwartek i piątek, od godziny 7.30 do 15.30.



Twoja Szansa



Program Rozwoju Zawodowego

UWAGA PRACODAWCY !!!

Wyszkoleni pracownicy czekają na zatrudnienie

Program Rozwoju Zawodowego - jest finansowanym ze środków Unii Europejskiej PHARE 2001 i budżetu państwa projektem skierowanym m.in. na prowadzenie szkoleń zawodowych dla bezrobotnych w całym województwie lubelskim.

Absolwenci naszych kursów POSZUKUJĄ PRACY

Pomożemy nawiązać kontakt z absolwentami następujących kursów:

- Grafika komputerowa
- Przedstawiciel handlowy
- Fryzjer
- Glazurnik posadzkarz
- Spawanie elektryczne i w osłonie Co2
- Magazynier z upr. do obsługi wózków widłowych
- Sprzedawca ze znajomością obsługi kas fiskalnych
- Murarz - tynkarz

Informacja o prowadzonych kursach na www.twojaszansa.lublin.pl

Jeśli szukasz wyszkolonego pracownika zgłoś się do nas - nawiąż bezpośredni kontakt z Powiatowym Punktem Rozwoju Zawodowego w godz.: Pon, Śr, Pt - 8⁰⁰ - 14⁰⁰ i Wt, Cz, 12⁰⁰ - 18⁰⁰ (*w wybranych godz. 8⁰⁰ - 14⁰⁰)

* Świdnik

Gimnazjum nr 2, ul. Wyspiańskiego 27, tel. (81) 751 31 68

Lublin
ul. Dolna 3-Maja 3 pok. 103, tel. (81) 532 53 00

www.twojaszansa.lublin.pl, e-mail: szkolenia@twojaszansa.lublin.pl



Booz | Allen | Hamilton

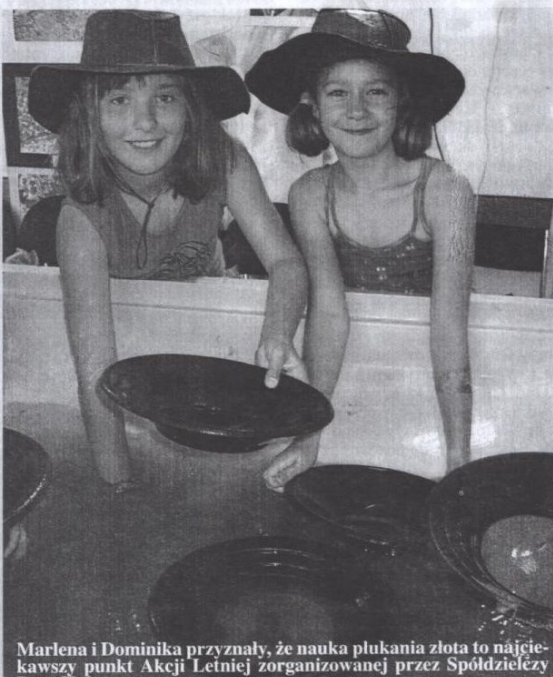
Projekt finansowany ze środków programu Unii Europejskiej Phare oraz ze środków budżetu państwa, realizowany pod nadzorem Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości i Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Lublinie.

Złota ci u nas dostatek, czyli... Atrakcje na wakacje

Nastał czas wakacyjnych przygód. Co prawda pogoda nadal drwi sobie z naszych oczekiwań. Słońce jak na lekarstwo, ale dzieci zdają się tym nie przejmować. Nawet w miasteczku jest co robić, chociażby zostać... kursantem szkoły plukania złota. Naukę pozyskiwania tego najcenniejszego kruszcza prowadzili członkowie Kresowego Bractwa Poszukiwaczy Złota. Był to jeden z punktów Akcji Lato zorganizowanej przez Spółdzielczy Dom Kultury w dniach 5-9 lipca. W jej programie znalazły się również inne atrakcje, m.in. akcja plastyczna, wycieczka do Poleskiego Parku Narodowego, wyjście na basen, sesja fotograficzna w stadninie koni. Z tej formy wypoczynku skorzystało około pięćdziesięciu dzieci w wieku 7-14 lat.

Zaprosiły nas także dzieci z półkolonii organizowanych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej i Świetlicę Profilaktyczno-Wychowawczą Lubelskiego Stowarzyszenia Przeciwalkoholowego działającą przy Miejskim Centrum Profilaktyki w Świdniku. Pogoda nie była najlepsza, więc sporo zajęć odbywało się w pomieszczeniach. Kolonisci rysowali, grali w gry planszowe, uczyli się nowych piosenek. Tak było również w świetlicy LSP. Jej podopieczni wpadli na bardzo ciekawy pomysł. Pewnego deszczowego dnia rozpoczęli pisanie komputerowej bajki o świetlicowych kosmosłudkach. Uczestnicy zajęć wpisują go codziennie nowy fragment, ilustrując go oryginalną grafiką komputerową.

Dokończenie na str. 6



Marlena i Dominika przyznały, że nauka plukania złota to najciekawszy punkt Akcji Letniej zorganizowanej przez Spółdzielczy Dom Kultury.

fot. Sławomir Socha

Ukraińcy napadali na swych rodaków

Studenci dorabiali rozbojem

Po piątkowej akcji świdnickich policjantów odetchną wreszcie podróżujące po naszym regionie osoby zza wschodniej granicy. Funkcjonariusze zatrzymali czterech młodych, Ukraińców, podejrzanych o napady na swoich rodaków. Napastnicy są studentami Akademii Wychowania Fizycznego we Lwowie, mieli 24-27 lat. Dwóch z nich uprawia judo.

Ostatnio mieliśmy kilka zgłoszeń o napadach rabunkowych, dlatego też wzmocniliśmy patrołę, szczególnie nocą, bo wtedy one najczęściej się zdarzały - mówi komisarz Ryszard Nalewajko, zastępca naczelnika Sekcji Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Świdniku. I właśnie w piątek, około godz. 3 nad ranem, Policjanci zauważyli ładę na stacji benzynowej w Kolonii Siedliszki koło Piask. Samochód zatrzymał się na parkingu obok bmw z ukraińskim numerem rejestracyjnym. Pasażer łady wysiadł i dokładnie oglądał śpiącego w bmw człowieka. Pozostali w ładzie mężczyźni odjechali. Policjantom ich zachowanie wydało się podejrzane, więc nadal

ich obserwowali. Podobna sytuacja powtórzyła się na parkingu przy stacji w Fajslawicach. Później Ukraińcy ruszyli w kierunku Krasnegostawu, więc poprosili tamtejszych policjantów o pomoc.

Podczas obławy pasażerów łady zatrzymano. W samochodzie znaleziono sporą ilość pieniędzy, gumowe młotki, bawełniane rękawiczki, taśmy samoprzylepne, czarne bluzy z kapturami, bejsbolówki, a o takim wyposażeniu mówili pokrzywdzeni we wcześniejszych napadach. Ukraińcy młotkami wybijali szyby w upatrzonych autach, taśmą krepowali zaskoczone podczas snu ofiary, wywozili je do lasu, bili i okradali z pieniędzy, towaru i kosztowności.

Bandyci zostali aresztowani na trzy miesiące. Nie przyznają się do winy, ale policja dysponuje zeznaniami świadków, którzy rozpoznali napastników. Są także zabezpieczone ślady wskazujące na tych właśnie sprawców. Poza tym daty ich wizyt w Polsce pokrywają się z datami napadów. Sprawa jest rozwojowa, jak to określają policjanci, bowiem zatrzymani mężczyźni są prawdopodobnie tylko częścią większej grupy działającej na terenie Polski. Kolejdy Ukraińców ujawnili się w sobotę w Świdniku. Przyjechali samochodami z przyciemnianymi szybami, na ukraińskich numerach rejestracyjnych. Oglądali budynek komendy policji. Być może planowali odbicie kompanów. Młody mężczyzna wypytywał oficera dyżurnego o zatrzymanych. Podawał się za krewnego jednego z nich. Okazało się, że miał przy sobie skradziony w Warszawie telefon komórkowy, a na koncie dwa postępowania policyjne za napady, więc również trafił do aresztu. Postawiono mu zarzut paserstwa.

Mniej bezrobotnych, więcej pracy

Dokończenie ze str. 1

O sytuacji na rynku pracy oraz formach pomocy, jakich bezrobotnym udziela Powiatowy Urząd Pracy rozmawiamy z Leszkiem Czechowskim, jego kierownikiem:

Zmieniło się kilka aktów prawnych dotyczących rynku pracy i osób bezrobotnych - ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, ustawa o pomocy publicznej oraz ustawa o świadczeniach przedemerytalnych. Niesie to ze sobą istotne zmiany. Pierwsza z nich polega na tym, że od 1 maja wypłatę zasiłków rodzinnych osobom bezrobotnym przejęły ośrodki pomocy społecznej. Drugą ważną rzeczą, z punktu widzenia PUP jest to, że wypłatę świadczeń przedemerytalnych i obsługę ludzi pobierających je przejmie od 1 sierpnia Zakład Ubezpieczeń Społecznych. W Świdniku dotyczy to prawie 1400 osób, głównie pracowników PZL-Świdnik uprawnionych do zasiłków i świadczeń przedemerytalnych. Aby wspomóc ZUS i uniknąć opóźnień, świadczenia za czerwiec i lipiec wypłacimy jeszcze my.

Obowiązująca od 1 czerwca ustawa o promocji zatrudnienia dostosowana jest już do prawdy o sytuacji i europejskiej strategii zatrudnienia. Niestety, na razie nie ma do niej aktów wykonawczych i to utrudnia nam pracę.

• Jakże są nowe formy pomocy bezrobotnym?

- Rozpocznemy realizację projektów pod kątem Europejskiego Funduszu Społecznego. Jest to jeden z funduszy strukturalnych, ale aby otrzymać zwrot poniesionych wydatków, musimy na razie wyłożyć własne pieniądze z Funduszu Pracy. Ruszamy z dwoma projektami. Pierwszy z nich skierowany jest do ludzi młodych, którzy nie ukończyli jeszcze 25 lat, w przypadku absolwentów szkół wyższych - 27 lat. Będzie w nim uczestniczyło około 100 osób. Drugi projekt ma pomóc ludziom długotrwale bezrobotnym, czyli pozostającym bez pracy 12 miesięcy w ciągu ostatnich dwóch lat. Tu także zgłosiło około 100 bezrobotnych. Osoby decydujące się na udział w którymś z projektów przejdą cykl szkoleń. Będzie to między innymi rozmowa z doradcą zawodowym, z pośrednikiem pracy, możliwość odbycia stażu w jakiejś firmie, w ramach umów ab-



solwenckich bądź prac interwencyjnych. Zakładamy, że końcowym efektem tych działań będzie podjęcie pracy przynajmniej przez połowę uczestników. Ministerstwo Pracy przyznało nam na ten cel, w tym roku, ponad 600 tys. zł i 300 tys. zł na rok przyszły. Wystąpiliśmy też o dodatkowe środki z rezerwy Ministra Pracy na realizację zadań poza tymi, dwoma programami, m.in. na staże dla absolwentów. Na razie czekamy na odpowiedź. Pewne zawirowania polityczne, problemy z powołaniem nowego premiera i rządu sprawiają, że procedura przydziału funduszy przedłuża się.

Staramy się też o środki z funduszy PHARE 2001. Powstał w tym celu wspólny projekt Powiatu Świdnickiego i miasta Lublina. Dzięki niemu zatrudnienie znajdzie kilkadziesiąt młodych ludzi, przede wszystkim absolwentów.

• Lato to chyba najkorzystniejszy okres pod względem ofert pracy?

- Rynek pracy ma swoje cykle. Właśnie wiosna i lato są najlepszym pod tym względem. Tak jest i w tym roku. Możliwości pracodawców są duże, więc moglibyśmy w kooperacji z nimi, stworzyć wiele miejsc pracy. Czekamy jednak na przydział pieniędzy na ten cel. Jesteśmy w stałym kontakcie z PZL-Świdnik i właśnie tam mogłoby trafić kilkadziesiąt osób. Podobnie w Spółdzielni Mleczarskiej w Piaskach, a także firmie powstałej w miejsce dawnej Traweny w Trawnikach.

Po wejściu do Unii trafia do nas coraz więcej ofert z zagranicy. Część przez Wojewódzki Urząd Pracy, pozostałe oferty ściągamy sami drogą elektroniczną. Mamy pracownika zajmującego się pośrednictwem pracy na terenie krajów UE, w tzw. systemie EURES. Oferty są bardzo ciekawe, świadczenie są nimi coraz bardziej zainteresowani, szczególnie ludzie młodzi. Jednak w większości przypadków podstawowym wymogiem jest znajomość języka, a z tym najczęściej bywa problem. Dlatego też w ramach realizowanych programów przewidzieliśmy naukę języka angielskiego. Ponieważ wiele ofert dotyczy usług gastronomicznych, w pierwszym kursie językowym położyliśmy nacisk na słownictwo z tej dziedziny. W przyszłości sześciomiesięczną naukę języka rozszerzymy na inne zawody, np. branżę budowlaną lub związaną z motoryzacją. Dwie grupy kobiet zbierały już w Hiszpanii truskawki i wróciły zadowolone, więc planujemy także naukę języka hiszpańskiego.

• Jaka grupa osób ma największe problemy ze znalezieniem pracy?

- Z pewnością są to kobiety, stanowiące około 60% wszystkich bezrobotnych. Mamy stosunkowo niewiele ofert pracy, z których mogłyby skorzystać. Panie są także mniej dyspozycyjne, nie zawsze mogą pracować na zmiany bądź w soboty i niedziele, a wiążą się to najczęściej z sytuacją rodzinną. W wielu przypadkach wychowywanie dzieci, obowiązki domowe kolidują z wymaganiami pracodawców. Poza tym nie przybywa ofert w typowo kobiecych zawodach, np. w handlu i krawiectwie.

opr. i fot. Anna Konopka

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić? Wystarczy wyłożyć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go na str. 4) i dostarczyć do redakcji. Ogłoszenie do objętości 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

Po co nam strategia?

Dokończenie ze str. 1

administracji powiatowej; zrównoważony budżet gwarantujący bezpieczną przyszłość; pomost między Wschodem a Zachodem.

Każde z tych haseł - celów strategicznych ma być osiągniętych poprzez programy aplikacyjne. Na przykład cel: „Nowoczesna infrastruktura miejska” pomaga realizować: Wieleletni Plan Inwestycji, program rewitalizacji obszarów miejskich, program rozwoju lokalnego, program monitoringu i modernizacji infrastruktury miejskiej, lokalny program ochrony środowiska i lokalny program gospodarki odpadami.

Żebyśmy się nie kłócili

Jak już powiedziałem, strategia jest efektem pracy wielu ludzi i instytucji, a zatem jest w pewnym sensie kompromisem interesów. Dla przykładu - Wieleletni Plan Inwestycji opiera się na systemie punktacji. Nie określamy dokładnej daty wykonania danego przedsięwzięcia, lecz wyznaczamy jego miejsce na liście priorytetów. Życie pokazało, że planowanie terminów ma swoje wady. Nie uwzględnia bowiem zmieniających się realiów ekonomicznych. Jeszcze niedawno gminie było stać na przeznaczenie rocznie kilkunastu milionów złotych na inwestycje. W 2004 roku dysponujemy zaledwie kilkoma milionami. Planowanie dokładnych terminów rodzi frustrację środowisk, których inwestycje się opóźniają... System punktacji gwarantuje, że zaspokajane będą najważniejsze potrzeby, na przykład budowane drogi, przy których mieszka największa liczba świdniczan. Każdy mieszkaniec Świdnika może się z wieloletniego planu inwestycji dowiedzieć, jak długa jest jeszcze kolejka do wykonania interesującego go przedsięwzięcia. Miewam często sytuację, kiedy ludzie przychodzą, żeby zapytać, dlaczego budowana jest ulica „X”, a nie „Y”. Wyjaśnienie oparte na prezentacji wieloletniego planu inwestycji zwykle odnosi skutek.

Żebyśmy wiedzieli, na co nas stać

Skoro wspominałem już o kompromisach, musimy sobie również zdać sprawę z tego, że strategia rozwoju jest kompromisem potrzeb i możliwości. Te ostatnie weryfikuje

budżet, który każdego roku określa, na co tak naprawdę nas stać. Świdnik nie należy do najbogatszych gmin w Polsce, ale sądzę, że musimy wstydzić się tempa modernizacji naszego miasta, dostosowania go do standardów obowiązujących w cywilizowanym świecie.

Żebyśmy dostali pieniądze

Członkostwo Polski w Unii Europejskiej otwiera możliwości korzystania z różnego rodzaju pomocy finansowej. Chodzi na przykład o środki Europejskiego Funduszu Rozwoju Lokalnego. Unia Europejska jest organizacją silnie zbiorczą, a biurokracja pracująca głównie w oparciu o dokumenty. Żeby otrzymać unijne pieniądze trzeba przedstawić solidnie uzasadnione programy działania i znaleźć fundusze na wkład własny. Przykładem takiego programu jest Program Rewitalizacji Miasta Świdnika. Opiera się on na tezie, że walcząc z kryzysem, którego przejawem jest między innymi wysoka stopa bezrobocia, Świdnik wymaga podjęcia działań zmierzających do rozwoju nowych funkcji na terenach zdegradowanych poprzednio przez jeden organizm ekonomiczny, który nie jest w stanie dać zatrudnienia takiej liczbie mieszkańców miasta, jak - powiedzmy - piętnaście lat temu.

Podobny cel - zdobycie unijnych funduszy strukturalnych - przyświecał opracowaniu Planu Rozwoju Lokalnego.

Żebyśmy byli konsekwentni

Budowanie strategii rozwoju gospodarczego ma sens tylko wtedy, gdy jej postanowienia będą systematycznie wprowadzane w życie przez władze samorządowe i instytucje pozarządowe. Naturalnie konsekwencja nie oznacza obojętności na zmieniające się warunki otoczenia. Poprzednia strategia, opracowana w 1998 roku, straciła aktualność po sześciu latach. Wydarzenia, które ostatecznie przesądziły o konieczności jej nowelizacji była akcesja Polski do Unii Europejskiej. Postawiła ona przed samorządami owe wymagania, stworzyła nowe zagrożenia i szanse. Jestem przekonany, że aktualna strategia rozwoju naszej gminy stawia czoła tym wyzwaniom.

Jan Mazur

Brawurowo po pijaku



fol. Alfred Bondas

Tak zakończyła się brawurowa jazda kierowcy poloneza. Jechał zbyt szybko, a na dodatek wcześniej pił alkohol. W rezultacie wpadł na drzewo, dachował. Samochód został poważnie uszkodzony, a mężczyźni strażacy musieli wycinać z pogiętego wraku. Kierowca nie odniósł poważniejszych obrażeń. Wypadek miał miejsce 11 lipca, około godz. 20 w Franciszkowie.

Nieco inny przebieg miała podróż pijanego rowerzysty. Gdy zatrzymujący go do rutynowej kontroli policjanci poculi won alkoholem i wykonali stosowne badanie, próbował przekupić ich banknotem o nominalnej 50 zł. Funkcjonariusze zgłosili ten fakt w prokuraturze. Rowerzysta został zatrzymany. Zastosowano wobec niego środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego. Grozi mu kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. Mężczyzna odpowie również za jazdę rowerem po pijanemu. Zdarzenie miało miejsce w gminie Trawniki.

„Głos Świdnika” - Tygodnik PZL-Świdnik S.A. i Burmistrza Miasta Świdnika.
nakł. 2200 egz. Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10. Tel/fax 468-74-54.



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

Informacja z pracy Wojewódzkiej Rady OPZZ

1 lipca 2004 r. obradowała Rada Wojewódzka OPZZ w Lublinie, w obradach, której uczestniczył przewodniczący OPZZ Jan Guz, w swym wystąpieniu poinformował członków Rady i przewodniczących powiatowych rad OPZZ z województwa lubelskiego o bieżącej problematyce działalności OPZZ i negocjacji na Forum Komisji Trójstronnej.

Ponadto w obradach uczestniczyli: Krzysztof Kuśmicki - dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego UM w Lublinie, który przedstawił perspektywę rozwoju Lubelszczyzny w aspekcie wykorzystania funduszy strukturalnych i spójnych, Witosław Szczyński - wiceprzewodniczący WFOS i GW w Lublinie, który omówił: wykorzystanie środków europejskich do poprawy jakości środowiska naturalnego województwa lubelskiego, Marta Strus - naczelnik Wydziału Zmiany Uprawnień Emerytalno-Rentowych ZUS w Lublinie, która omówiła świadczenia rodzinne i przedemerytalne w świetle zmian Ustawy od 1 maja 2004 r. Po ożywionej dyskusji Rada Wojewódzka OPZZ w Lublinie przyjęła poniższe stanowisko:

STANOWISKO RADY OPZZ WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO Z DNIA 1 LIPCA 2004 ROKU

Wobec przedstawionej Strategii Rozwoju Gospodarczego Województwa Lubelskiego w zintegrowanym Programie Operacyjnym Rozwoju Regionalnego: Rada OPZZ w pełni popiera realizację polityki województwa lubelskiego zapewniającą zrównoważony rozwój województwa, wyrównanie szans, zapobieganie gospodarczym i urbanizacyjnym, a także działaniom zmierzającym do umacniania pozycji województwa w regionie i w kraju.

Jesteśmy współzależni uczestnikami wspólnego historycznego procesu integracji Polski z Unią Europejską.

Po wielu latach przygotowań przedakcesyjnych i żmudnych negocjacji, a także wyrzeczeń całego społeczeństwa, jesteśmy pełnoprawnymi członkami wielkiej zintegrowanej rodziny europejskiej. I jako ogniwo tej rodziny mamy prawo, a więc obowiązek uczestniczyć w finansowych programach strukturalnych i spójności oferowanych nam przez UE.

Rada OPZZ województwa lubelskiego podziela pogląd, że do realizacji powyższej strategii potrzebny jest wysiłek i zaangażowanie większej części społeczeństwa naszego województwa.

Województwo, które jest najbardziej poszerzoną Unii (PKB per capita stanowi 29 % średniej unijnej, gdzie występuje najwyższy wskaźnik bezrobocia wśród wszystkich regionów gminy na mieszkańca wynosi 1.152 zł), z bardzo słabą infrastrukturą przedsiębiorczości, która stanowi istotną barierę inwestycyjną województwa, gdzie od wielu lat, mimo zapewnień tworzenia programów, składanych deklaracji przez ekipy rządzące nastąpił proces marginalizacji regionu na skali kraju.

Działaj przed nami wielka szansa - są pieniądze, które trzeba mądrze wykorzystać dla naszego wspólnego dobra, dla dobra ekologicznej ziemi lubelskiej. Trzeba umiejętnie skorzystać z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Orientacji, Gwarancji Rolniczej.

Rada OPZZ województwa lubelskiego stwierdza, że trzeba zrobić wszystko, aby przeznaczone dla naszego województwa środki należycie i w pełni wykorzystać na rozwój inwestycyjny, ochronę środowiska i walkę z najbardziej palącym problemem współczesnej Polski jakim jest bezrobocie.

Pozostaje problem absorpcji funduszy strukturalnych, wiążący się z realnymi możliwościami pozyskania pieniędzy przez nasze instytucje i organizacje.

Wieleletnie problemy rządowe nie napawają zbytnim optymizmem. Brak wykwalifikowanej kadry w terenie jest też niebagatelnym problemem instytucji samorządowych i biznesowych.

Jesteśmy przekonani i optymistycznie nastawieni, że mimo trudności i kłopotów nasze położenie na tzw. ścianie wschodniej przynajmniej teraz i w tym momencie będzie miało ważącą przewagę nad innymi regionami we Wspólnocie Europejskiej Państw. Zrobimy wszystko razem i teraz żeby tak się stało.

Z poważaniem
Przewodniczący Rady Wojewódzkiej OPZZ
w Lublinie
Przewodniczący
Andrzej Suski

Co to jest pomostówka

Słowo pomostówki elektryzuje 50 - 60 latków. Nie są to jednak ani świadczenia przedemerytalne ani zasiłki przedemerytalne. Emerytury pomostowe - pojawiają się dopiero w 2007 roku. W szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze pracuje w Polsce około 1,8 mln osób. Ale tylko 600 tys. osób będzie mogło przejść na emeryturę na starych zasadach. Co będzie z pozostałymi? 300 tys. może otrzymać w przyszłości emeryturę pomostową. 900 tys. zaś dostanie tzw. rekompensaty.

Nowy system zacznie działać od 1 stycznia 2007 roku. Zmiana jest, przesądzona - została wpisana w 1998 r. do ustawy o emeryturach i rentach. Szczegóły mogą się zmieniać, bo rząd dopiero przygotowuje projekt ustawy. Będzie to temat negocjacji w Komisji Trójstronnej. Bardzo istotnym będzie przygotowanie strony społecznej do tych zmian. Tylko w naszym Zakładzie pracuje w warunkach szczególnych i uciążliwych ok. 1360 osób. Część z tych pracowników miała możliwość wcześniejszego odejścia na emeryturę.

Wg przedstawionych założeń taka możliwość w większości kończy się w 2006 roku - jeżeli wykaz prac w warunkach szczególnych opracowanych przez Komisję Ekspertów Medycyny Pracy nie zostanie rozszerzony.

Założenia do ustawy o emeryturach pomostowych i rekompensatach

W wyniku reformy systemu ubezpieczeń społecznych zostały stopniowo zlikwidowane wcześniejsze emerytury. Osoby urodzone po 31 grudnia 1948 roku, które nie skorzystały z przepisów przejściowych ustawy i emeryturach i rentach z funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS) (DZ. U. 162, poz. 1118, z późn. zmianami) wg obecnych przepisów będą mogły przejść na emeryturę w wieku 60 (kobiety) albo 65 (mężczyźni) lat.

Poza osobami urodzonymi przed 1 stycznia 1949 r., z przepisów umożliwiających przejście na wcześniejszą emeryturę mogą skorzystać osoby, które do końca 2006 r. spełniały warunki stażowe i wiekowe oraz nie podpisały umowy z otwartym funduszem emerytalnym. Osoby, które do 1 stycznia 1999 r. miały już spełniony warunek stażu ogółem i stażu w warunkach szczególnych i nie podpisały umowy z otwartym funduszem emerytalnym, również będą mogły przejść w wieku niższym od powszechnie obowiązującego.

Pozostałe osoby, pracujące przed 1999 r. w zawodach, branżach lub na stanowiskach, które w starym systemie uprawniały do wcześniejszej emerytury, a które bez uchwalenia planowej ustawy nie miałyby żadnych szczególnych uprawnień z tego tytułu, będą uprawnione do świadczeń wynikających z Ustawy o emeryturach i rekompensatach, której założenia przedstawione są w tym dokumencie.

Art. 24 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych mówi:

Art. 24. 1. Ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego, wynoszącego co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn, z zastrzeżeniem art. 45-50 i 184.

2. Dla ubezpieczonych, urodzonych po 31 grudnia 1948 r. zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, z wyjątkiem ubezpieczonych mających prawo do emerytury na warunkach określonych w art. 32-34, 39, 40, 48-50, 184 oraz w art. 88 ustawy, o której mowa w art. 150, zostaną ustawione emerytury pomostowe.

3. Zasady, warunki i tryby ustanawiania emerytur, o których mowa w ust. 2, określi odrębna ustawa.

Rozwiązania te będą dotyczyły osób objętych pracowniczym systemem ubezpieczeń społecznych, będą przejściowe i obejmą zamkniętą liczbę określonych podmiotów. Wg. badania charakterystyk populacji osób wykonujących prace w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze z 2003 r. przeprowadzonego przez Centralny Instytut Ochrony Pracy (CIOP) ok. 1800 tys. osób było zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w połowie 2002 r. 68 % z nich (ok. 1200 tys. osób) nie będzie mogło przejść na wcześniejszą emeryturę według starych zasad. Są to osoby objęte emeryturami pomostowymi (nieco ponad 317 tys. wg szacunków CIOP) albo rekompensatami (pozostałe osoby).

Planowane rozwiązanie ma charakter wygaszający i stanowi formę wywiązania się państwa ze zobowiązań podjętych wobec pewnych grup zawodowych. Równocześnie od kilku lat kształtowane są rozwiązania prawne (a kolejne przyniesie projektowana ustawa) uwzględniające współczesne standardy międzynarodowe.

Zgodnie ze stanowiskiem Międzynarodowej Organizacji Pracy niedopuszczalne jest bowiem stosowanie obniżenia wieku emerytalnego zamiast profilaktyki zmierzającej do zapewnienia bezpiecznych warunków pracy.

Konieczne jest podejście indywidualne do pracowników i ocena ich indywidualnego stanu zdrowia w aspekcie możliwości pracy w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze. W związku z tym powinna wzrosnąć rola lekarza medycyny pracy. Jednym z najważniejszych instrumentów wprowadzonych dla pracowników, którzy podjęli pracę w ostatnich latach może być zwiększenie częstotliwości badań oceniających zdolność do dalszej pracy dla

starszych pracowników, niezależnie od tego, że w prawie polskim istnieje już wiele rozwiązań zgodnych z filozofią ochrony człowieka w środowisku pracy (omówione są one w załączniku 1).

Główne definicje

Użyte w ustawie określenia będą oznaczały:

1) Prace w szczególnych warunkach:

Prace wykonywane w ekstremalnych warunkach środowiska determinowanych siłami natury lub procesami technologicznymi. Warunki te mogą powodować trwałe, negatywne skutki zdrowotne, którym nie można zapobiec stosując środki profilaktyki technicznej, organizacyjnej i medycznej, bowiem trudna sytuacja finansowa przedsiębiorstwa nie zwalnia pracodawcy z obowiązku ochrony zdrowia pracowników i nie może być traktowana jako czynnik uniemożliwiający zapobieganie negatywnym skutkom zdrowotnym.

Dokończenie w następnym Panoramie.

W SPRAWIE WZROSTU CEN ŻYWNOSCI I UTRZYMANIA POZIOMU ŻYCIA RODZIN

Komunikat Kierownictwa Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych z dnia 7 lipca 2004 roku.

Kierownictwo OPZZ wyraża głębokie zaniepokojenie narastającym w ostatnich tygodniach wzrostem cen żywności. Gwałtowny wzrost cen żywności - przede wszystkim mięsa wołowego, wieprzowego, drobiu i ich przetworów, a także mleka i przetworów mlecznych, jak wynika z nadchodzących do OPZZ informacji z zakładów organizacji związkowych, które znajdują potwierdzenie w publikowanych informacjach statystycznych i prasowych - już w znaczący sposób odbił się na konsumpcji w Polsce. Dodatkowo, jakim jest kryzys na światowym rynku paliw płynnych powoduje pogłębienie wzrostu cen.

Wszystko to prowadzi do nieplanowego na ten rok, w tej skali, wzrostu inflacji, a w sumie prowadzi do wzrostu utrzymania rodzin w Polsce. Wszystko wskazuje na to, że w tym zakresie przekroczone zostaną wskaźniki ustalone na 2004 rok przez Trójkonną Komisję ds. Społeczno-Gospodarczych.

Dlatego też 6 lipca br. na forum Trójkonnej Komisji ds. Społeczno - Gospodarczych przewodniczący OPZZ Jan Guz w imieniu trzech central związkowych - Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, Forum Związków Zawodowych i NSZZ „Solidarność” postawił wniosek o przystąpienie przez rząd do rozmów nad zmianą wskaźników wzrostu wynagrodzeń w roku 2004 w związku z rosnącą liczbą osób żyjących poniżej minimum socjalnego i minimum egzystencji.

Zwracamy się do Rady Ministrów z żądaniem jak najszybszego podjęcia działań ostojowych dla osób najuboższych i ich rodzin, w tym - podniesienia płacy minimalnej oraz dostosowania wskaźników ekonomicznych na 2004 rok do zmieniającej się sytuacji gospodarczej.

Wstrzymywanie decyzji w tych sprawach może mieć nieobliczalne skutki dla Polski.

Wakacyjny czar

Pomimo kapryśnego początku lata trwają pierwsze wyjazdy wakacyjne na kolonie. Organizatorzy wypoczynku - BP „LIDER - TOUR” i BP „WATRA” z Lublina przy udziale ZWM „Metalowcy” zadbali o dogodne warunki pobytu w bardzo atrakcyjnych i znakomicie położonych miejscowościach turystycznych Polski. Starsza młodzież wyjechała nad morze i w góry, najmłodszy natomiast do pobliskiego Krasnobrodu i Janowa Lubelskiego. Uczestnikom zapewniono zróżnicowany, ale dobry standard zakwaterowania i wyśmienitą kuchnię. Ciekawy i atrakcyjny program zawiera nie tylko gry, zabawy i dyskoteki, ale również naukę jazdy konnej, zajęcia animacyjne, sportowe oraz warsztaty dyskusyjne. W ramach realizacji programu młodzież wyjeżdża na wycieczki do ciekawych miejsc.

Miłą i przyjemną atmosferą naszym miłośnikom zapewnia fachowa i profesjonalna kadra i opiekunka.

Dużym zainteresowaniem młodzieży cieszą się znane ośrodki kolonijne w Darłowie, Darłoku, Jastrzębiej Górze i Jarosławiu oraz w Karpaczu, Jaworkach i Muszynie.

Do nowych propozycji kolonijnych podchodziliśmy jednak z pewną rezerwą, toteż do Runowa, czy na Mazury i w Karkonosze wyjeżdża niewiele osób. Młodzież, która już powróciła z pierwszych turnusów chwali sobie bardzo dobrą opiekę, kuchnię i niezapomniane wrażenia ze wspólnych spotkań oraz wycieczek. W większości czekają nas już tylko powroty młodzieży, ale dla niezdeterminowanych posiadamy jeszcze kilka ciekawych i atrakcyjnych propozycji kolonijnych.



VI Mistrzostwa Świata w Judo Masters



Świdniczanin wśród najlepszych

Do tej pory pisaliśmy zwykle o osiągnięciach sportowych podopiecznych trenera Waldemara Białowas z SKS Shiroikaj. Tym razem na tata- mi walczył on sam. Uczestniczył w VI Mistrzostwach Świata w Judo Masters, które zgromadziły rekordową liczbę zawodników, bo aż 1000, z całego świata, m.in. z Japonii, Australii, Nowej Zelandii, USA, Kanady, krajów Europy, Afryki i Azji.

- W Wiedniu spotkała się plejada medalistów mistrzostw świata, mistrzostw Europy, igrzysk olimpijskich sprzed lat - mówi Walde- mar Białowas. - Mistrzostwa odby- ły się w pięknej, zaprojektowanej w kształcie pagody, hali Matsumae Budo Center. Wybudowali ją w 1984 roku Japończycy, jako filię Tokaj University.

W pierwszych dwóch dniach im- prezy rywalizowano w pokazach form ścisłych kata, bez podziału na kategorie wiekowe. Później tocz- no walki z podziałem na kategorie wagowe i wiekowe. Świdnicki ju- doka, na co dzień dyrektor Gimna- zjum nr 3 wystąpił w kategorii M4 45-49 lat, do 81 kg. W pierwszej walce miał wolny los, w kolejnej, w dogrywce przewagą techniczną, pokonał Anglika Rogera Lee. W następnym pojedynku uległ Au- striakowi Klausowi Dietermayero- wi. W Białowas awansował do re- pasaży i w pierwszym pojedynku pokonał Amerykanina Jonathana Stevensa efektywnym rzutem yoko tomoie nage. Niestety, przegrał póź- niej z Ukraincem Waleriem Gawi- rukiem i ostatecznie zajęł VII miejsce.

Świdniczanin ma szansę na re- wanż, gdyż otrzymał zaproszenie na VII Mistrzostwa Świata w judo Masters, które odbędą się w Toron- to, w Kanadzie.

GABINET KARDIOLOGICZNY
dr n. med. Andrzej Głuszk
GABINET LARYNGOLOGICZNY
kpt. lek. med. Arkadiusz Kasztelan
oraz lekarze współpracujący
zapraszają do nowootwartych
gabinetów.

USG, konsultacje
innych specjalistów.

al. Lotników Polskich 22,
II piętro
(budynek przychodni
przy kinie „LOT”)
rejestracja
tel. 0602-832-515.

R-33

REPERTUAR KINA „LOT”

Do 31 lipca - kino nieczynne

Telefon redakcji
468-74-54



Czekamy na sygnały

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

.....

.....

.....

.....

Imię i nazwisko

Adres

Sprzedam wieżę Schneider, pil- nie, cena do uzgodnienia. Tel. 468- 07-08, 0504-267-745. B-770

Uprzątnię gratis stare pralki, lo- dówki, urządzenia, złom, makula- tury. Tel. 0609-324-626. B-771

Świdnik, ul. Krańcowa, działka bu- dowlana x 5, cena 3200 zł/ar. Tel. 0691-050-025, 468-34-31. B-772

Sprzedam wirówkę do miodu, suche bale i deski dębowe. Tel. 721-66-67. B-773

Sprzedam Forda Fokusa kombi, bogate wyposażenie, r.prod. 2000, bezwypadkowy, kupiony w salonie. Tel. 0603-979-822. B-774

Mieszkanie M-3 do wynajęcia w Świdniku od 1.08.2004, wynajęcie na kilka lat. Tel. (082) 563-77-60, po godz. 16.00. B-775

Mieszkanie M-3, 50 mkw, nowe budownictwo, wysoki standard wy- kończenia, przy ul. Kamińskiego 15. Tel. 751-69-83, 468-75-03. B-776

Uwaga pacjenci !

BEZPŁATNE LECZENIE W PRZYPADNI ZDROWIA „LOT - Medical”

przy WSK PZL - Świdnik S.A.

Zapewniamy całkowicie bezpłatną opiekę medyczną le- karza rodzinnego, pielęgniarki środowiskowo - rodzinnej, położnej środowiskowo - rodzinnej w ramach podstawowej opieki zdrowotnej dla pacjentów ubezpieczonych w Naro- dowym Funduszu Zdrowia.

Warunkiem zapisania do Praktyki Lekarza Rodzinnego jest **wypełnienie na miejscu** deklaracji objęcia opieką oraz rezygnacji z wyboru dotychczasowego lekarza.

Zapraszamy również do **poradni okulistycznej, laryn- gologicznej, neurologicznej i ginekologicznej**, udzie- lających bezpłatnych porad pacjentom ubezpieczonym w Narodowym Funduszu Zdrowia - absolutnie wszystkim chę- tnym, w tym także zapisanym do lekarzy w innych przycho- dniach.

Do poradni **neurologicznej i laryngologicznej** jest wy- magane skierowanie, a pacjenci przyjmowani są **bez ko- lejki** w dniu zgłoszenia.

Wszelkie informacje na temat funkcjonowania naszej przy- chodni mogą Państwo uzyskać pod numerami telefonów: **759-19-11 lub 751-20-61 wew. 55-81 rejestracja.**

R-14

Przychodnia Zdrowia

„LOT-Medical”

poleca kompleksowe wykonanie w ciągu 1 dnia badań profilaktycznych pracowników i kierowców (wszystkie kategorie) oraz osób ubiegających się lub posiadających pozwolenie na bron

Odpłatność uzależniona

od stanowiska i charakteru pracy.

Możliwość negocjacji cen.

W cenie usługi bezpłatna wizyta lekarska,

a dla kobiet także wizyta u ginekologa.

Przychodnia czynna jest od pn. do pt. w godz. 8-18.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 759-19-11

lub 751-20-61, wew. 55-81.

R-84

*Panu
dr Sławomirowi Mykowi
wyrazy głębokiego żalu
i współczucia z powodu
śmierci*
MATKI
*składają
Przewodniczący
oraz
Radni
Rady Miasta Świdnik*

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych, okolicznościowych
i integracyjnych (grille, ogniska)

w Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94

i Stołówce Zakładowe przy WSK - tel. 0 602-181-520, 751-60-09

Przygotowywanie potraw na zamówienie z dowozem do domu na terenie Świdnika gratis

Tanie abonamenty obiadowe - 4,00 zł/obiad
Szkoła Podstawowa nr 7

R-23

**Konsultacje prawne
z zakresu prawa rodzinnego**

**Miejskie
Centrum
Profilaktyki**
przy ul. Norwida 2

w każdy piątek
godz. 14.30-17.00,
tel. 468-77-95

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

**Możliwość rezerwacji
godziny przyjęcia**

R-1

Angielski-tłumaczenia. Tel. 0504-151-026.

D-26

Anteny na TVN i TV-4 - sklep AUDIO-VIDEO. Świdnik, ul. Wojska Polskiego 2.

D-25

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT

Historia sekcji pływackiej Avii Mistrzowie pływalni



Předstawiając historię świdnickiego sportu nie sposób pominąć osiągnięć sekcji pływackiej Avii. Medale i rekordy Polski w kategorii juniorów i seniorów, to dorobek pływaków związanych z naszym miastem. Niestety, brak w bliskim sąsiedztwie Świdnika, czy Lublina uczelni sportowej spowodował emigrację młodego pokolenia najzdolniejszych zawodników, którzy chcą walczyć o prymat w kraju i jednocześnie dalej się kształcić. Zmuszeni byli emigrować do innych klubów.

Warto przypomnieć, że sekcja pływacka Avii powstała w 1957 roku. Włączona wówczas została do łubelsko-lubelskiego Okręgowego Związku Pływackiego. Dziś to się może wydać śmieszne, ale pięćdziesięciometrowa pływalnia powstała na bazie zbiornika przeciwpożarowego i zbudowali ją pracownicy WSK. Kolejna rozbudowa pływalni miała miejsce w latach 1964-1965. Rok później, z chwilą powstania Lubelskiego Okręgowego Związku Pływackiego, okładek dysponował już pływalnią z podgrzewaną wodą, zapleczem administracyjno-gospodarczym, szatniami, świetlicą oraz kawiarnią. W lipcu 1969 roku otwarto 25-metrową krytą pływalnię i halę sportową z pełnym zapleczem administracyjno-gospodarczym. Wcześniej, podczas sezonów zimowych świdnicki pływacy zmuszeni byli korzystać z gościny w pływalni w Ostrowcu. Pierwszym organizatorem, wielkim entuzjastą i zarazem trenerem pływania był Janusz Moniak.

W pierwszych latach swojej działalności sekcja ukierunkowana była na trzy dyscypliny: pływanie, piłkę wodną oraz skoki do wody. Zwiększała to dwie ostatnie, nieznane dziś młodszemu pokoleniu dyscypliny z uwagi na swą atrakcyjność przyciągały liczną publiczność. Wspomniana działalność sekcji została wkrótce wzbogacona o naukę pływania dla dzieci i młodzieży. Drugą listę pływaków tworzyli w tym czasie: Teresa Nowak, Regina Brzozowska, Kazimiera Wysocka, Irena Ingot, Jolanta Konieczna, Barbara Brendler oraz Andrzej Ruzickowski, Konrad Wąsik, Jerzy Czarko, Leszek Kuśmirek, Andrzej Korczyński, Ryszard Lipiński, Ryszard Krzyżanek, Czesław Jedliński, Tadeusz Woś, Jerzy Kasprzyk, Jan Nastaj i Ryszard Sinicki.

Coraz częściej dawała o sobie znać dobrymi wynikami oraz medalami w swojej kategorii wiekowej grupa utalentowanej młodzieży.

Od roku 1969 nastąpił dynamiczny rozwój działalności sekcji, związany zarówno z upowszechnianiem nauki pływania, jak i wzmocnionych zajęć treningowych. Spowodowało to wyraźny

wzrost osiąganych wyników sportowych. W tym właśnie roku reprezentujący barwy Avii - Bogdan Adamkowski wywalczył na halowych mistrzostwach Polski juniorów pierwszy medal. Inny pływak świdnickiego klubu - Andrzej Miciul, po raz pierwszy ustanowił rekord Polski w kategorii młodzików na dystansie 400 metrów stylem zmiennym.

Największe osiągnięcia sekcji w kolejnych latach to: 1971 r. - II miejsce na Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży w Chorzowie (siedem złotych medali Zbigniewa Wiechnika!), 1975 - II miejsce w punktacji klubowej OSM w Białymstoku (rekord Polski Andrzeja Barwiaka w kat. juniorów), 1980 - mistrzostwa Polski juniorów w Lublinie (rekordy Polski Anny Bednarek). Do tego należy dodać reprezentowanie barw kraju przez świdnickich pływaków na imprezach międzynarodowych.

W mistrzostwach Polski wszystkich kategorii, zawodnicy świdnickiej sekcji w opisywanych latach zdobyli ponad 300 medali. Trenerzy sekcji Marian Raczyński i Konrad Wąsik powoływani byli natomiast na zgrupowania centralne i zawody międzynarodowe w ramach reprezentacji Polski. Rekordzistami Polski w tym okresie byli: Andrzej Miciul, Maria Jędrasik, Andrzej Barwiak, Waldemar Wasil, Dariusz Psuja, Marzena Samborska, Anna Bednarek, Jarosław Klin, Danuta Stepien. Medalistami mistrzostw Polski seniorów byli natomiast: Bogdan Adamkowski, Zbigniew Piechnik, Zdzisław Stypiński, Wiesława Żółcińska, Maria Jędrasik, Danuta Stepien, Ewa Madej i Anna Bednarek.

W latach 80. najbardziej zasłużonymi zawodniczkami klubu były wielokrotne medalistki mistrzostw Polski: Agnieszka Patrzala i Beata Machnikowska.

Lata 90. to kolejne sukcesy bardzo utalentowanej grupy pływaków trenowanych przez Jacka Miciulę. Należy do nich zaliczyć: Bartosza Ostrowskiego, Jakuba Kozłowskiego, Katarzynę Dajnowską, Monikę Mirosław, Marka Kotulskiego, Mariolę Jędrasik i Aleksandrę Miciulę. Monikę Mirosław i Aleksandrę Miciulę były wielokrotnymi medalistkami mistrzostw Polski juniorów i seniorów oraz miały na swym koncie starty na imprezach rangi Pucharu Świata. Aleksandra Miciul w 2000 roku wystartowała na igrzyskach olimpijskich w Sydney. Niestety, w imprezie tej reprezentowała już barwy nowego klubu „Novity” Zielona Góra. - Względem zawodów zdecydowały o tym, że postanowiliśmy wyemigrować ze Świdnika - wspomina trener Jacek Miciul. - Próba odtworzenia nauki pływania na poziomie szkoły podstawowej, czyli przeprowadzania pierwszej, jakże ważnej dla późniejszego rozwoju pływaka selekcji nie

powiodła się. Zdecydowały o tym różne względy. Szkoda, bo była bardzo dobra kadra szkoleniowa. Nie należy także zapominać o nauce młodych sportowców na poziomie wyższych uczelni, którzy w Lublinie w żaden sposób nie mogliby jej połączyć z profesjonalnym uprawianiem sportu. Nie ukrywam, że to również miało spory wpływ na naszą decyzję o wyjeździe ze Świdnika.

Od lipca 2000 roku sekcja pływacka funkcjonuje w ramach Klubu Pływackiego Avii Świdnik. Tak brzmi nazwa autonomicznej sekcji, która nadal szkoli młodzież i współpracuje w zakresie nauki pływania ze świdnickimi szkołami. Trzy lata temu sekcja opuściła dwóch bardzo zdolnych zawodników młodego pokolenia - Mateusza Garbal i Pawła Łazaronek. Obaj, reprezentujący jeszcze barwy świdnickiego klubu wywalczyli tytuły mistrzów Polski seniorów. Teraz Garbal jest w AZS AWF Warszawa, natomiast Łazaronek w AZS AWF Gdańsk. W obu tych przypadkach, po raz kolejny chęć podjęcia nauki na Akademii Wychowania Fizycznego była decydującym czynnikiem, co do wyboru nowego klubu. Z uzdolnionych pływaków pozostali na razie w klubie: Magdalena Wojcik, Paweł Wólkiewicz i Michał Żegleń. - Niestety, takie są realia - mówi Bogusław Garbal, prezes Klubu Pływackiego Avii Świdnik. - Liczymy się z tym, że część zawodników z chwilą osiągnięcia pewnego wieku jest zmuszona odchodzić do innych klubów. Myślę, że będzie tak się działo, dopóki w Lublinie nie powstanie Akademia Wychowania Fizycznego z prawdziwego zdarzenia. Warunki ku jej stworzeniu w postaci basenów treningowych, hal sportowych i pływalni są na pewno.

PAW

„Dni Szachów 2004” przeszły do historii

Pod patronatem posła i starosty

Pierwszy lipcowy weekend w Świdniku z pewnością stał pod znakiem szachów. Na Placu Konstytucji 3 Maja oraz w świetlicy Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku odbyła się dwudniowa impreza zorganizowana pod nazwą „Dni Szachów 2004”. W jej ramach rozegrano piątą edycję Mistrzostw Szachowych dla mieszkańców Powiatu Świdnickiego. Mistrzostwa powiatowe przeprowadzono w kategoriach juniorów i seniorów. W sobotę przy szachownicach rywalizowali juniorzy, wśród których byli finaliści mistrzostw Polski w tej kategorii wiekowej. O tytuł mistrzowski rywalizowało dziesięć osób. Pierwsze miejsce wywalczył Adam Dyjor ze świdnickiego Klubu Szachowego „Huzar”, który uzyskał 8,5 na 9 punktów możliwych do zdobycia. Warto dodać, że Adam jest obecnie jednym z najlepszych młodych szachistów naszego klubu. W tym roku awansował do finałów mistrzostw naszego kraju. Drugie miejsce zajął również zawodnik „Huzara” Wojciech Mazur. Trzeci był Karol Krysztofiuk, a kolejne lokaty zajęli: czwarte - Grzegorz Mazur, piąte - Patryk Tusiński i szóste - Adrian Tusiński. W stawce juniorskiej grały dwie dziewczyny: Iga Jaśkowiak oraz towarzysko finalistka mistrzostw Polski Paulina Krysztofiuk, obecnie zawodniczka lubelskiego AZS. Drugim punktem sobotniej części „Dni Szachów” była „gra na ślepo”. W świetlicy MOK przeciwko Zdzisławowi Marciniakowi grała grupa juniorów, a przebieg partii

można było śledzić na tablicy demonstracyjnej. Ciekawa rywalizacja zakończyła się remisem.

W niedzielę do walki systemem szwajcarskim w mistrzostwach przystąpili seniorzy. Wystartowała dwudziestoosobowa grupa. Wśród seniorów pierwsze miejsce zajęła Paulina Krysztofiuk. Natomiast w męskim gronie najlepszym okazał się były zawodnik pierwszoligowej Avii Świdnik Tadeusz Lipski. Drugą pozycję z dorobkiem pięciu punktów zajęli ex aequo Jerzy Sadowski oraz Adam Dyjor. Na kolejnych miejscach uplasowali się: na czwartym - trzykrotny mistrz powiatu Eugeniusz Mazur, na piątym - Tadeusz Zmolek i na szóstym - Wojciech Mazur. Dopiero siódmą lokatę zawodów zajął ubiegłoroczny tryumfator mistrzostw Krzysztof Furmaniuk. Z ósmym w klasyfikacji Andrzejem Wojcikiem i dziewiątym Zbigniewem Mudą zdobyli po cztery punkty. Dziesiąte miejsce przypadło w udziale Robertowi Tusińskiemu. Kolejnym punktem programu miała być symultana, ale ostatecznie zamiast niej odbył się turniej błyskawiczny, w którym wystartowało trzynastu zawodników. Grano systemem „każdy z każdym”. Pierwsze miejsce zajął zwycięzca mistrzostw powiatu Tadeusz Lipski, zdobywając 11,5 na 12 możliwych punktów. Kolejne lokaty zajęli: Andrzej Wojcik (10 pkt.), Mieczysław Waśkowicz (9,5), Adam Dyjor (9), Wojciech Mazur (7,5), a szóste Zbigniew Mada.

„Dni Szachów 2004” zostały zorganizowane przez Starostwo Powiatowe, Klub Szachowy „Huzar” i Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku. Honorowy patronat nad tym przedsięwzięciem sprawowali: Andrzej Mańka - Poseł na Sejm RP, Mirosław Król - Starosta Świdnicki oraz stowarzyszenie Wspólnota Świdnicka. Nad prawidłowym przebiegiem turniejowych zmagania przy szachownicach czuwał sędzia główny - Zdzisław Marciniak.

OTK JUNIORÓW I MŁODZIKÓW

* Na kortach w Łęcznej rozegrano Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny juniorów (OTK-2) w tenisie ziemnym. Dwóch reprezentantów Gminno-Powiatowego Towarzystwa Tenisowego dotarło do ćwierćfinału, gdzie musiało ugrać wyższą rywali. Przemysław Jakubiak uległ Bartoszowi Kocjanowi (KS Mostostal Zabrze) 2/6, 3/6, a Krystian Kiełbasa przegrał z Bartoszem Józwiakiem (MKS AM Tenis Warszawa) także w dwóch setach 2/6, 4/6. W grze podwójnej turnieju świdnicka para po wygraniu meczu półfinałowego z deblem Dawid Jaglarz (Górniki Łęczna)-Sebastian Zalewski (UKS Return Łomża) 7/5, 6/4, w spotkaniu o pierwsze miejsce musiała ugrać wyższą parę UKT Radość 90 Warszawa: Marcina Omiecińskiego i Daniela Półkosa przegrywając w dwóch setach 2/6, 6/7 (4).

* Młodzicy w ramach Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego walczyli w Zamościu.

Zbigniew Mrówka w ćwierćfinale gry pojedynczej pokonał Piotra Tymurę z zamojskiego Returnu 6/4, 6/2, by przegrać walkę o finał z Mikołajem Cieszczykiem z Górnika Łęczna w setach 4/6, 4/6. Natomiast w półfinale gry deblowej Mrówka z Wojciechem Różył (Return) zwyciężyli debl Dennis Małys (UKS SP 3 Kraśnik)-Cieszczyk w dwóch setach 6/2, 6/0. W meczu o pierwsze miejsce świdnicko-zamojska para nie dała szans deblowi Returnu Piotr i Tomasz Tymura wygrywając 6/3, 6/2. W rywalizacji dziewcząt Klaudia Piątek w ćwierćfinale ograła Joannę Słomianą (Górniki) 6/0, 6/1, w półfinale zwyciężyła Monikę Bizior (Return) 6/1, 6/0, ale po meczu finałowym zeszła z kortu jako pokonana ulegając Neli Molde (Return) 0/6, 2/6. W grze podwójnej para Piątek-Słomiana przegrała z deblem Molga-King Kurczbuch (4hand Lublin) 6/7 (4), 1/6.

„BRAZ” SUCHONIA

Bardzo dobre wieści dotarły do nas z Wrocławia, gdzie rozegrano mistrzostwa Polski w strzelaniu sportowym. Zawodnik świdnickiego Ogniska TKKF „Świt” Marek Suchon wywalczył brązowy medal w konkurencji pistoletu pneumatycznego, w której startowało dwudziestu ośmiu zawodników z całego kraju.

Marek w tej konkurencji zdobył 369 punktów na 400 możliwych do zdobycia. W dwóch innych konkurencjach, w których startował, zajął odpowiednio dziesiąte miejsce (startowało 26 zawodników) w pistolecie dowolnym - 328/400 pkt. i czternaste (startowało 93 zawodników) w pistolecie sportowym - 277/300 pkt. Świdniczanin, najbardziej utytułowany zawodnik sekcji strzeleckiej „Świt” w porównaniu z rokiem ubiegłym, gdzie zajął ósmą, najwyższą wówczas pozycję, znacznie poprawił swoje osiągnięcie.

R E K L A M A

FOCUS CENTRUM JEZYKÓW Przyjmuje zapisy na rok szkolny 2004/05

ANGIELSKI - NIEMIECKI

CENA GODZINY KURSU TYLKO 8.75 - cena bez rabatu!!!

Dla osób zapisanych w czerwcu na wrzesień atrakcyjne rabaty - przyjdź i przekonaj się jak można się uczyć języków

Focus, Świdnik ul. Raclawicka 16, I piętro tel. 081 469-74-10

Atrakcje na wakacje

Dokończenie ze str. 1

Gdy pogoda poprawia się najbardziej oczekiwane są wyjścia na basen lub na boisko - mówi Magdalena Ski-bińska, kierownik świetlicy. - Podczas zabawy dzieci szybko głodnieją, więc każdego dnia wspólnie przygotowujemy podwieczorek. Dzisiaj zrobimy kanapki z pasztetem. Zajęcia w świetlicy odbywać się będą przez całe wakacje.

Półkolonie organizowane przez MOPS trwały dwa tygodnie. Uczestniczyło w nich prawie 30 dzieci, w wieku 6-12 lat. Dzięki uprzejmości PSS Społem miały bezpłatnie przekazane drożdżówki na drugie śniadania, zaś obiady jadły w restauracji „Świdniczanek”, której właścicielki bardzo ulgowo wyliczyły ceny posiłków.

Byliśmy na kilku wycieczkach, m.in. w lubelskim centrum rozrywki, w Teatrze Lalki i Aktora, w Chelmie i Zamościu - wylicza Katarzyna Radek, prowadząca półkolonie wspólnie z Teresą Orepuk, Barbarą Potocką i Wioletą Małek. - Bardzo dużą atrakcją był pobyt na basenie. Dzieci nie chciały wychodzić z wody. W czasie niepogody prowadziliśmy zajęcia plastyczne i muzyczno-ruchowe.

(sls), dan



fol. Sławomir Socha

Piorun, czteroosobowy żreback był bardzo zaintrygowany wizytą dzieci ze Spółdzielczego Domu Kultury. Jednak podczas sesji fotograficznej pozował niechętnie i pisał im figle.

Wszyscy uczestnicy półkolonii otrzymali pamiątkowe dyplomy. Najmłodszy, 6-letni Adaś wyróżniony został za dorównywanie kroku starszym kolegom w wędrówkach i zabawach.



Ostatniego dnia półkolonii dzieci wspominały minione już zajęcia i wycieczki. Przy okazji uwidoczniły to na kolorowych rysunkach. Była na nich przejażdżka statkiem po Wiśle, wizyta w ZOO i w stadninie koni oraz Kaczka Dziwaczka z warsztatów teatralnych.

ŻYCZYMY UDANYCH, SŁONECZNYCH WAKACJI !!!
zapraszamy po
KOSMETYKI SŁONECZNE (NAJLEPSZE MARKI)
Apteka „Iris” w supermarkecie Champion
otwartą codziennie - także w niedzielę
- wygodny parking pod samymi drzwiami apteki-

R-18



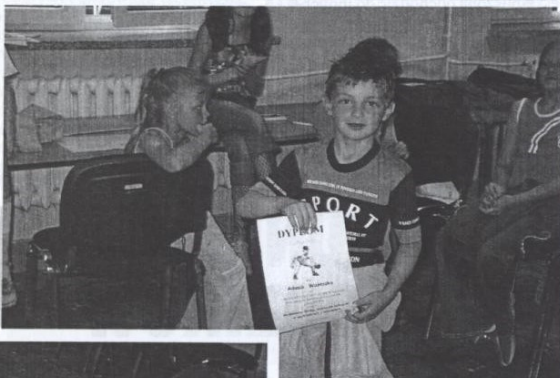
fol. Anna Konopka

Posiadane fundusze nie zawsze pozwalają na egzotyczne wakacyjne podróże, ale od czego wyobraźnia. Podczas zajęć powstały rysunki o najpiękniejszych zakątkach świata. Przeważały oczywiście piaszczyste plaże, palmy i ciepłe morza.



fol. Anna Konopka

Komputer jest dobry na wakacyjną nudę. Można ułożyć pasjansa lub zagrać w ekscytującą grę.



fol. Anna Konopka

OSIEDLE POLESIE

Lokalizacja: Świdnik, ul. Kasperka/ ul. Stachonia

OFERUJEMY:

- funkcjonalne mieszkania od 26 mkw,
- gwarantowaną cenę sprzedaży,
- hipoteczną własność gruntu,
- korzystne raty,
- profesjonalną obsługę.

BURA HANDLOWE:



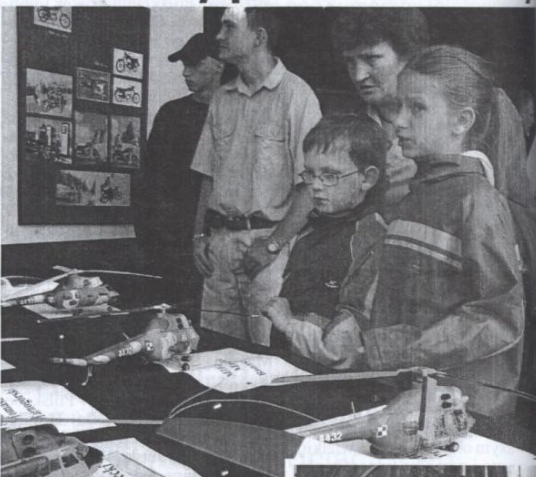
LUBINVEST

Świdnik, ul. Stachonia 2/10, tel. 469-23-66, 0 602-364-198

Lublin, ul. biskupa Mariana Fulmana 7, tel. 744-66-82, 744-66-83



Urodzinowy prezent modelarzy



Podczas festynu z okazji pięćdziesiątych urodzin Świdnika miał miejsce finał konkursu na najpiękniejszy model śmigłowca kartonowego Mi-2. Jego organizatorem było Stowarzyszenie Wspierania i Promocji „Nasz Region”. Do konkursu zakwalifikowano 8 modeli, które można było podziwiać podczas festynu w hangarze aeroklubu. W sobotę, 19 czerwca najlepsi modelarze otrzymali nagrody z rąk Mariusza Wilka, prezesa Stowarzyszenia i Wojciecha Cejrowskiego, prowadzącego imprezę. Pierwsze miejsce zajął Mateusz Banaszkiewicz (na zdjęciu), drugie Przemysław Krajosz, zaś trzecie Jarosław Ciepiel.

Adam Sadlo
fol. Sławomir Socha



LUBELSKA SZKOŁA WYŻSZA IM. KRÓLA WŁADYSŁAWA JAGIEŁŁY

Dziekanat : ul. Narutowicza 8 • 20-004 Lublin
tel./faks (081) 441 33 01 • 441 33 02
www.lsb.edu.pl • e-mail: info@lsb.edu.pl

STUDIA LICENCJACKIE

kierunek

FINANSE I BANKOWOŚĆ

- w specjalizacjach:
- RACHUNKOWOŚĆ I FINANSE
 - BANKOWOŚĆ I RYNEK KAPITAŁOWY
 - HANDEL ZAGRANICZNY
 - UBEZPIECZENIA
 - INFORMATYKA STOSOWANA

kierunek

ZDROWIE PUBLICZNE

- w specjalizacjach:
- EPIDEMIOLOGIA
 - HIGIENA
 - HIGIENA ŚRODOWISKA PRACY

PO ZMIANIE NAZWY
UCZELNI

DAWNIEJSZA



LUBELSKA SZKOŁA
BIZNESU
SZKOŁA WYŻSZA